

Stawiamy pytanie: czyżby nie było to dowodem na to, że w tym okresie wyprzedzili się. Prawdopodobnie jest to sprawa bardzo złożona, nie do końca jednoznaczna z pewnością z pewnością w szczególności. Pragnę tylko wspomnieć, że ten temat jest bardzo aktualny dla każdego, kto interesuje się historią i kulturą. O tym, że ten temat jest bardzo aktualny i że jest to temat, który powinien być przedmiotem zainteresowania badaczy, pisał profesor Stanisław Stankiewicz, że są one sprzeczne w tym zakresie, a więc one są sprzeczne. Stawiamy pytanie: czyżby nie było to dowodem na to, że w tym okresie wyprzedzili się. Prawdopodobnie jest to sprawa bardzo złożona, nie do końca jednoznaczna z pewnością z pewnością w szczególności. Pragnę tylko wspomnieć, że ten temat jest bardzo aktualny dla każdego, kto interesuje się historią i kulturą. O tym, że ten temat jest bardzo aktualny i że jest to temat, który powinien być przedmiotem zainteresowania badaczy, pisał profesor Stanisław Stankiewicz, że są one sprzeczne w tym zakresie, a więc one są sprzeczne.

Na tym, że ten temat jest bardzo aktualny i że jest to temat, który powinien być przedmiotem zainteresowania badaczy, pisał profesor Stanisław Stankiewicz, że są one sprzeczne w tym zakresie, a więc one są sprzeczne.

Janusz Pazdy

Adres autora:

Dr Janusz Pazdy

Katedra Archeologii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza
ul. Mariacka 34/35, 50-046 Wrocław

NA MARGINESIE BADAŃ ROZWOJU I ZRÓŻNICOWANIA KULTURY PRZEWORSKIEJ NA DOLNYM ŚLĄSKU

(W związku z książką S. Pazdy, *Studia nad rozwojem i zróżnicowaniem lokalnym kultury przeworskiej na Dolnym Śląsku*, Wrocław 1980)

Rozwój i zróżnicowanie terytorialne kultury przeworskiej stanowią ważną i niestety zaniedbaną dziedzinę badań. Zaniedbanie to jest w pewnym stopniu usprawiedliwione, badania takie wymagają bowiem odpowiednio szerokiej bazy źródłowej, która decyduje o ich zakresie i wynikach. Pełnym tego potwierdzeniem jest wydana niedawno książka S. Pazdy. Dolny Śląsk należy do terenów znacznie zaawansowanych w dziedzinie rejestracji odkrywanych stanowisk, ale stan ich przebadania pozostawia wiele do życzenia. W związku z tym badania autora polegały przede wszystkim na odtworzeniu sieci osadniczej ludności kultury przeworskiej w poszczególnych jej fazach i analizie zachodzących w tej dziedzinie zróżnicowań i zmian. W ścisłej łączności z tymi zagadnieniami autor bada stosunki kulturowe, a w pewnym stopniu (o ile pozwala na to stan źródeł) również gospodarcze. Wynikiem studiów są wnioski dotyczące tematyki osadniczo-demograficznej i społeczno-politycznej, m.in. terytoriów plemiennych.

W tego rodzaju badaniach już zastosowanie odpowiedniego podziału chronologicznego stanowi niemałej wagi problem, fazy i cezury bowiem określone w wyniku formalno-typologicznej i chronologicznej analizy źródeł nie muszą się pokrywać z etapami rozwoju społeczno-gospodarczego. Można tu byłoby zastosować inne kryteria podziału, jak np. wynikające z ciągłości użytkowania osad i cmentarzysk. Jednakże wspomniane etapy rozwoju kultury przeworskiej stanowią raczej wynik badań i dlatego autor wyodrębnia je i omawia w zakończeniu swojej książki.

Zdecydowanie natomiast ujemnie zaważyło na całej pracy S. Pazdy przyjęcie dla badanego okresu, obejmującego prawie 700 lat, jednolitego podziału terytorialnego Dolnego Śląska na 10 rejonów osadniczych. Z załączonych map wynika, że rejony te nie mają identycznych granic we wszystkich fazach kultury przeworskiej; niemniej autor uważa, że odpowiadają one trwającym przez cały badany okres zagęszczeniu osadnictwa rozdzielonym terenami bardzo rzadko lub prawie wcale nie zasiedlonymi. Przyczyną tej rejonizacji autor widzi w warunkach naturalnych i stosunkach gospodarczo-społecznych. Jednakże mapa (nr 1) wszystkich stanowisk kultury przeworskiej, na której wykreślone są granice wspomnianych rejonów, nie potwierdza w pełni takiego podziału. W kilku bowiem przypadkach rozmieszczenie stanowisk wskazuje na istnienie między nimi wyraźnych powiązań. Połączenia takie można dostrzec między rejonami IV i V, V i VI, III i V oraz III i IX z pograniczem II.

Poza tym autor nie zastanawia się nad tym, czy uzyskany przez niego obraz nie jest zniekształcony przez stan badań. Chodzi tutaj zwłaszcza o tereny rozdzielające poszczególne rejony osadnicze. Brak w omawianej pracy odpowiedzi na pytanie, czy tereny te rzeczywiście stanowiły, ze względu na niedogodne warunki fizjograficzne, pogranicza skupień osadniczych, czy też obszary zaniedbane w badaniach lub dla nich niedostępne (np. wskutek zalesienia). Należy również podkreślić, że zastosowany w omawianej pracy podział Dolnego Śląska na rejony osadnicze (jak to wynika z rozdziału I) jest wyraźnie sprzeczny ze współczesną regionalizacją geograficzną tego obszaru. Na mapie 1 zaznacza się natomiast (czego autor nie zauważył) związek rozmieszczenia osadnictwa z rzekami. Od sieci rzecznej zależny był także podział na wspomniane rejony osadnicze; przynajmniej rozdzielające je tereny charakteryzowały się brakiem rzek lub sięgały na nie tylko górne ich biegi. Wydaje się, że analiza związku rozmieszczenia stanowisk z rzekami pozwoliłaby na pewne wnioski dotyczące zróżnicowania osadnictwa ludności kultury przeworskiej oraz powstawania, długości trwania i charakteru gospodarczego skupień osadniczych. Między innymi stopień mobilności osadnictwa mógł być zależny od charakteru i szerokości dolin rzecznych. Jedynie w obrębie rejonu bystrzycko-oławskiego zagęszczenie punktów osadniczych występuje również poza rzekami i dolinami rzek. Tutaj bowiem charakter gospodarczy, długotrwałość i skupienie osadnictwa stymulowane były urodzajnymi glebami na podłożu lessowym i gliniastym. Autor jednak na ogół pomija te zagadnienia; uwagę swą skupia natomiast na samym rozmieszczeniu osadnictwa w poszczególnych fazach chronologicznych i w obrębie wspomnianych wyżej rejonów. Twierdzi także (s. 11), że część z nich, przynajmniej w niektórych fazach, pokrywa się zapewne z terytoriami plemiennymi. Dodaje jednak zaraz, że w obrębie jednego rejonu może się również mieścić więcej terytoriów plemiennych, oraz że kilka rejonów może wchodzić w skład jednego obszaru plemiennego. Z dążeniem do poznania podziału plemiennego ludności kultury przeworskiej wiąże się drugi (obok rozmieszczenia punktów osadniczych) przedmiot badań S. Pazdy, a mianowicie analiza porównawcza zjawisk kulturowych występujących w obrębie wyróżnionych rejonów osadnictwa. Jednakże przyjęcie już na wstępie takiej rejonizacji i narzu-

cenie w ten sposób sztywnych, jednakowych dla wszystkich faz ram terytorialnych badaniom osadniczym i kulturowym zaważyło ujemnie na wynikach omawianej pracy. Okazało się bowiem (o czym niżej jeszcze będzie mowa), że z jednej strony w obrębie wspomnianych rejonów miały miejsce różnego rodzaju zróżnicowania osadnicze i kulturowe, z drugiej zaś pomiędzy nimi zachodziły pod tym względem powiązania i analogie. Wydaje się więc, że podział na rejony i strefy osadnicze i kulturowe powinien być wynikiem badań analitycznych nie skrępowanych żadnymi ramami terytorialnymi, prowadzonych w obrębie każdej fazy chronologicznej oddzielnie. Dopiero w podsumowaniu tych badań można i należy wyciągać ogólne wnioski dotyczące całego badanego obszaru i okresu.

Zanim przejdziemy do bardziej szczegółowego omówienia innych wyników badań Pazdy, zwróćmy uwagę na dyskusyjny charakter jego opinii na temat genezy kultury przeworskiej. Należy podkreślić, że wbrew autorowi kultura ta powstała nie tylko w rezultacie „skoku stylistycznego”, lecz również gruntownych zmian całego zespołu zwyczajów i norm obrządku pogrzebowego, których autor nie docenia. Poza tym liczne występowanie w grobach wytworów żelaznych, zwłaszcza broni, sugeruje, że wspomniane zmiany obejmowały również inne dziedziny kultury. Podkreślając „latenizację” kultury przeworskiej w początkowej jej fazie, autor dochodzi do wniosku, że kultura ta musiała powstać na styku z kulturą lateńską, a więc być może na Dolnym Śląsku. Wbrew temu jednak w innym miejscu stwierdza słusznie, że na terenach zajętych wcześniej przez Celtów (w rejonie bystrzycko-oławskim) kultura przeworska pojawiła się z zewnątrz i w gotowej postaci, a jej najstarsza ceramika pozbawiona jest wpływów celtyckich. Nawet w kwestii kontynuacji obrządku celtyckiego przez „przeworskie” groby szkieletowe podnosi autor słuszne wątpliwości.

Omawiając stosunki kulturowe w poszczególnych fazach i w obrębie rejonów osadniczych, autor dąży do wykazania, że każdy z nich miał charakter kulturowo dość jednolity, różniąc się natomiast od pozostałych. Jednakże wyniki tych badań, chociaż uwarunkowane aktualnym, słabo zaawansowanym stanem źródeł, nie są przekonywujące. Ograniczają się one w przeważającej mierze do opisu i klasyfikacji różnego rodzaju elementów kulturowych, przy czym sporadycznie tylko obejmują dziedziny stosunków gospodarczych i społecznych. Specyficzne wyłącznie dla danego rejonu formy artefaktów zdarzają się bardzo rzadko i występują pojedynczo lub w dwóch, najwyżej trzech egzemplarzach. Autor zresztą częściowo zdaje sobie z tego sprawę. Na przykład w podsumowaniu uwag na temat stosunków panujących w młodszej fazie późnego okresu rzymskiego pisze (s. 185): „Dyferencjacja lokalna... w tej fazie pogłębia się, jednak zbyt szczupła baza źródłowa nie pozwala na wychwycenie i precyzyjne określenie różnic między... rejonami osadnictwa. Jednocześnie można stwierdzić wiele podobnych elementów występujących interregionalnie...” Jedynym chyba wyjątkiem jest wspomniany wyżej rejon bystrzycko-oławski wyodrębniający się dość wyraźnie w dziedzinie rozwoju osadnictwa i częściowo również pod względem kulturowym.

Niezależnie od sformułowanych wyżej uwag ogólnych książka S. Pazdy skłania do bardziej szczegółowej dyskusji na temat wyników badań autora odnoszących się do poszczególnych faz kultury przeworskiej na Dolnym Śląsku. Zaczynając od dwóch pierwszych faz kultury przeworskiej zastrzeżenie budzi metoda analizy rozmieszczenia w tym czasie punktów osadniczych. Zaciążył na niej bowiem w sposób ujemny podkreślony wyżej sztywny i z góry narzucony podział badanego obszaru na rejony osadnicze. Mapa 2 wskazuje bowiem, że stanowiska datowane na te fazy (I-II) skupiają się wzdłuż Odry i jej dopływów. Rozmieszczenie ich powinno być analizowane w stosunku do dolin rzecznych, które zależnie od szerokości i charakteru podłoża glebowego stwarzały różnorodne warunki do działalności gos-

podarcej. O skupieniu osadniczym poza dolinami większych rzek można mówić w fazach I-II późnego „latenu” w rejonie bystrzycko-olawskim, gdzie występowały bardzo urodzajne gleby. Skupienie to wyodrębnia się również ze względu na obecność grobów szkieletowych. Wątpliwości, a nawet sprzeciw budzi natomiast opinia autora o różnicowaniu form ceramiki występujących w rejonach osadniczych. Największe, stwierdzone słusznie przez autora, różnice kulturowe zaznaczają się w ramach tego samego rejonu (głogowskiego). Zachodzą one jednak nie w obrębie kultury przeworskiej, jak to sugeruje autor, lecz między nią a grupą gubińską kultury jastorfskiej.

W fazie III późnego „latenu” następuje na Dolnym Śląsku stwierdzone przez autora silne załamanie się osadnictwa ludności kultury przeworskiej. Okazałoby się ono jeszcze większe, gdyby autor właściwie ujął chronologię tej fazy, oddzielając od niej fazę przejściową do okresu rzymskiego (A_3/B_1), w której w rejonie bystrzycko-olawskim pojawiają się już nowe punkty osadnicze i nowe „romanizujące” elementy kulturowe (A. Niewęglowski 1981, s. 18 n.). Do zagadnienia tego powrócimy jeszcze niżej. Załamanie osadnictwa trwa nadal w fazie B_1 i obejmuje wszystkie rejony z wyjątkiem bystrzycko-olawskiego, gdzie zaznacza się dalszy jego rozwój. Brak stanowisk na pozostałym obszarze Dolnego Śląska nie jest w tym przypadku wynikiem stanu badań, zarówno bowiem wcześniej, jak i później (w fazie B_2) te same tereny były stosunkowo gęsto zasiedlone.

Dyskusyjnym problemem jest również, podniesiona w pracy Pazdy, specyfika wyposażenia grobów szkieletowych w rejonie bystrzycko-olawskim w fazie B_1 . Ma ona polegać m. in. na występowaniu dwustożkowatych łagodnie profilowanych naczyń z plastycznymi wałkami i bez ornamentów rytych. Jednakże ceramika taka występuje również (choć być może rzadziej) na innych terenach kultury przeworskiej, jak np. w Wymysłowie, woj. leszczyńskie, Wesołkach, woj. kaliskie (stan. 1 i 5), i Witaszewicach, woj. płockie (por. S. Jasnosz 1952, ryc. 225:6, 337:5, 351:1; I. i K. Dąbrowscy 1967, ryc. 13:3, 39:1; R. Kozłowska 1972, ryc. 6 e, 21 f; A. Niewęglowski 1972, s. 275-279), Formy te wiążą się z „romanizującym” stylem fazy B_1 , którego elementy (głównie brązowe zapinki, szpile i części pasów) występują najliczniej w grobach szkieletowych już w fazie A_3/B_1 (A. Niewęglowski 1981, tab. 8). Dzięki temu groby te wyodrębniają się wówczas od pochówków ciałopalnych. Genezę wspomnianych form ceramiki autor wiąże słusznie z wcześniejszymi fazami kultury celtyckiej, jednak mogła ona przetrwać do fazy B_1 na różnych terenach, nie tylko w Czechach (Panonia, Turyngia; E. Bónis 1942, tabl. XIII, 11, 14, 15; E. Spehr 1968, ryc. 3:5; T. Voigt 1976, ryc. 25 c). Dotyczy to zwłaszcza naczyń z największą wydętością brzuśca w dolnej partii lub w połowie wysokości (S. Pazda 1980, ryc. 5:3), które w Czechach w fazach A i B_1 nie występowały. Naczyń takich brak współcześnie na cmentarzysku w Nosocicach (rejon głogowski — S. Pazda 1980, s. 56 n.), gdzie natomiast znane są formy dwustożkowe ostro profilowane, które nie występują w rejonie bystrzycko-olawskim. Różnicowanie to wydaje się ważne, w następnej fazie (B_2) bowiem wspomniane formy dwustożkowe znane są już z całego obszaru kultury przeworskiej. Odmianą tych form są publikowane przez Pazdę naczynia z cmentarzyska w Stogach (ryc. 7:2-7), które w fazie B_2 stanowią specyfikę rejonu bystrzycko-olawskiego i świadczą o silnych powiązaniach z Morawami (analogiczne formy por. R. M. Pernicka 1966, tabl. XXVII:9, XXVIII:3). Natomiast występowanie wydzielonych przez Pazdę dwóch odmian naczyń wazowatych: ostro profilowanych i łagodnie profilowanych, nie różnicuje (wbrew autorowi) regionów osadniczych na Dolnym Śląsku.

Po dłuższej przerwie, w fazie B_2 znów pojawiają się na badanym obszarze

liczniejsze punkty osadnicze. Rozmieszczenie ich tylko częściowo związane jest z wydzielonymi przez Pazdę rejonami osadniczymi, bowiem rejon: górowski, ścinawski i żmigrodzki raczej łączą się ze sobą.

Podział w omawianej pracy materiałów z fazy B₂ nie jest wystarczająco opracowany. Odbiło się to ujemnie na jej wynikach, tym bardziej że w tej fazie mieści się według autora jedna z cezury w rozwoju kultury przeworskiej. W jednym miejscu (s. 95-96) autor dzieli fazę B₂ na 3 podfazy (oprócz fazy B₂/C₁), w innym (s. 100) zaś mówi tylko o 2 podfazach. Wydaje się, że S. Pazda mógł wydzielić zespoły z podfazy B₂a oraz datowane później, w których formy tej podfazy współwystępują z młodszymi.

W starszej fazie późnego okresu rzymskiego autor wyodrębnia rejon górowski częściowo powiązany pod względem kulturowym z Wielkopolską (groby warstwowe, ornamenty ceramiki). Jednakże pozostałe rejonu nie odznaczają się własną specyfiką, a część z nich wykazuje wzajemne powiązania kulturowe. Dotyczy to zwłaszcza trzech rejonów położonych w kolanie Odry wraz z dorzeczem Kaczawy (średzko-wołowski, legnicki i ścinawski), w obrębie których występują podobne formy broni: umb, imaczy i grotów (por. ryc. 16, 18 i s. 119). Odmiennej charakter kulturowy miały tereny w dorzeczu Baryczy wraz ze wspomnianym rejonem górskim oddzielonym od południa zabagnioną doliną w dolnym biegu tej rzeki. Natomiast w dorzeczu górnej Baryczy zaznaczają się według Pazdy powiązania między rejonami żmigrodzkim i górnobaryckim.

Również w następnej, młodszej fazie późnego okresu rzymskiego poszczególne rejonu osadnicze nie wykazują zróżnicowania pod względem kulturowym. Natomiast pewne różnice zaznaczają się, zdaniem Pazdy, pomiędzy północnymi i północno-zachodnimi a południowymi i wschodnimi terenami Dolnego Śląska (s. 183-184). Podobny podział badanego obszaru w dziedzinie stosunków kulturowych i gospodarczych widzi autor we wczesnej fazie okresu wędrówek ludów (faza D). Wyznacznikiem rozwoju gospodarczego są w tym przypadku 4 grupy ceramiki różniące się sposobem wykonania. Najwyższym poziomem kulturowym odznaczał się rejon bystrzycko-olański, który oddziaływał silnie na sąsiednie rejonu po obydwu stronach Odry. Znacznie słabsze oddziaływania tego rejonu zaznaczają się na innych terenach, a w dorzeczu Baryczy silniej występują w partiach wschodnich niż zachodnich. Być może więc bardziej postępowe elementy kulturowe przenikały nie tylko z południa, lecz również ze wschodu. Najsilniejsze powiązania kulturowe przodującego rejonu bystrzycko-olańskiego z nadwidawskim, brzeskim i ewentualnie wschodnimi peryferiami rejonu średzko-wołowskiego świadczą według autora o więzach społeczno-politycznych. Należy podkreślić, że również rozmieszczenie punktów osadniczych na tych terenach, wzdłuż rzek przemawia przeciwko tezie o rozbiciu ich na mniejsze jednostki. Niezrozumiałe więc wydaje się stwierdzenie autora, że większość rejonów osadniczych reprezentuje odrębne jednostki plemienne.

Mała przydatność badawcza wyróżnionych na wstępie pracy rejonów osadniczych staje się ewidentna w jej zakończeniu, gdzie autor omawia etapy rozwoju kultury przeworskiej, a wspominając o jej zróżnicowaniu terytorialnym mówi o większych od rejonów jednostkach. Jedynie rejon bystrzycko-olański odgrywa samodzielną rolę. Wydzielenie wspomnianych 4 etapów rozwoju (autor nazywa je fazami) jest niewątpliwym osiągnięciem S. Pazdy i cezury między nimi na ogół nie budzą zastrzeżeń. Wątpliwości można mieć jedynie w stosunku do cezury między etapem II a III, jak bowiem podkreślono wyżej, autor nie opracował chronologii poszczególnych stanowisk w obrębie fazy B₂. Możliwe, że cezura ta powinna mieścić się między fazami B₁ a B₂. Wspomniane etapy rozwoju kultury przeworskiej omówione są zbyt lakonicznie; często brakuje powołania się przy

syntetycznych wnioskach i uogólnieniach na odpowiednie źródła. Uzasadnienie takie powinno się znaleźć w zakończeniu pracy niezależnie od analizy samych zagadnień we wcześniejszych partiach. Omawianie ich tutaj w odniesieniu do poszczególnych rejonów i faz znacznie zaciemniło rezultaty badań, zwłaszcza że w zakończeniu ujęte one zostały w ramy odmiennych od faz etapów rozwoju. Można mieć zresztą wątpliwości, czy wszystkie sformułowane w zakończeniu uogólnienia mają odpowiednie poparcie w źródłach. Do takich należy stwierdzenie o powstaniu w ramach etapu III nowych organizmów plemiennych, co nie znajduje uzasadnienia w tekście pracy.

Badania S. Pazdy skłaniają do wniosku, że osiã, wzdłuż której skupiało się osadnictwo kultury przeworskiej na Dolnym Śląsku, była Odra i odpowiednio do jej biegu można prawdopodobnie obszar ten podzielić (przynajmniej w okresie rzymskim) na dwie zającebie się strefy osadniczo-kulturowe: północno-zachodnią i południowo-wschodnią. Możliwe, że pierwsza z nich powiązana była z Czechami i Morawami, Górnym Śląskiem oraz wschodnią Wielkopolską (szlak bursztynowy w fazie B₁), natomiast druga — z terenami położonymi wzdłuż Odry i z zachodnią Wielkopolską. Zróznicowanie tych stref zaznaczało się już w fazie B₁ między rejonami: bystrzycko-oławskim i głogowskim (Nosocice), zwłaszcza w dziedzinie ceramiki i form grobów.

Osobnej analizy wymaga stwierdzone przez S. Pazdę załamanie się osadnictwa w III fazie młodszego okresu przedrzymskiego i w fazie B₁. Kierując się sugestiami T. Liány (1970, s. 32 n.) autor zalicza do fazy III (A₃) nie tylko zapinki odmian M i O (w klasyfikacji J. Kostrzewskiego), lecz również najwcześniejsze fibule prowincjonalno-rzymskie (według Almgrena 67 i 236). Tymczasem, jak już wyżej podkreślano, z fazy A₃ młodszego okresu przedrzymskiego należało wydzielić fazę przejściową do okresu rzymskiego (A₁/B₁), w której pojawiły się najwcześniejsze formy zabytków w stylu „romanizującym” (stylu fazy B₁). W kulturze przeworskiej na Dolnym Śląsku i w Wielkopolsce formy te współwystępują z zapinkami odmiany N i O; brak ich natomiast w grobach zawierających fibule odmiany M. Na tej podstawie fazę III młodszego okresu przedrzymskiego, w ujęciu S. Pazdy, należy na wspomnianych terenach podzielić na fazy: A₃ i A₃/B₁ (A. Niewęglowski 1972, s. 21 nn.; 1981, s. 18 n.). Do pierwszej z nich, oprócz zapinek odmiany M, należały również umba typu 7 (wg klasyfikacji D. Bohnsacka), do drugiej natomiast zapinki odmian N i O, umba typu 8 i wspomniane elementy fazy B₁ zaznaczające się zarówno w formach zabytków metalowych, jak i w ceramice. Omawiany podział zaznacza się najwyraźniej na cmentarzysku w Wesółkach, woj. kaliskie (stan. 1), a faza A₃/B₁ reprezentowana jest również w Wymysłowie, woj. leszczyńskie. Na Dolnym Śląsku zespołem mieszanym, z fazy A₃/B₁ jest grób 4 z Wrocławia-Kozanowa (Ch. Pescheck 1939, s. 260), który obok żelaznej zapinki odmiany O zawierał również brązową szpilę z profilowaną główką. Fazę A₁/B₁ należy zsynchronizować z fazą późną młodszego okresu przedrzymskiego, w rejonie Odry i Warty (wg R. Hachmanna 1961, s. 43-58), oraz z fazą z przełomu er na Dolnym Śląsku (wg Ch. Peschecka 1939, s. 154 n.). Omówiony podział fazy III odpowiada dwóm pierwszym fazom cmentarzyska w Gross Romstedt (K. Peschel 1968, s. 192), rozdzielonym chronologicznie w ten sam sposób zapinkami M i N oraz umbami typów 7 i 8. Według R. Wołagiewicza (1970, s. 236) I faza tego ostatniego cmentarzyska odpowiada fazie D (w ujęciu Hachmanna) na Pomorzu i fazie A w Czechach (wg K. Motykowej-Šneidrowej 1965); współcześnie należy więc umieścić również fazę A₃ na Dolnym Śląsku i w Wielkopolsce. Druga faza cmentarzyska w Gross Romstedt synchronizuje z fazą E na Pomorzu, w której (podobnie jak we wspomnianej fazie A₃/B₁) pojawiły się formy „romanizujące”, oraz z początkiem fazy B₁ w Czechach. W związku z cofnięciem wstecz chronologii pojawienia się zapinek odmiany M fa-

zę A₃ datuje się ostatnio co najmniej od połowy I w. p.n.e. (K. Godłowski 1977, s. 142 n., 147). Również początek okresu rzymskiego na terenach alpejskich umieszcza się około 15 r. p.n.e. (J. Graue 1974, s. 170, ryc. 55). W związku z tym zachodzi prawdopodobieństwo, że faza B₁ w Czechach rozpoczęła się wraz z przybyciem na te tereny Markomanów (9-8 r. p.n.e.). Współcześnie lub nieco później należy datować początek fazy A₃/B₁ w kulturze przeworskiej, natomiast jej koniec przypadałby na czas pojawienia się fibul odmiany A 68, czyli na lata czterdzieste n.e.

Jeżeli w ten sposób spojrzymy na chronologię materiałów kultury przeworskiej na Dolnym Śląsku, to wówczas do końcowej fazy młodszego okresu przedrzymskiego (faza A₃) będziemy mogli z pewnym prawdopodobieństwem zaliczyć groby z Brzykowa, woj. wrocławskie, Sławęcic, woj. leszczyńskie, Kotowic (grób 10) i Wierzbic (grób 3), woj. wrocławskie (A. Niewęglowski 1981, s. 19). Jednak żaden z tych zespołów nie zawierał decydujących i jednoznacznych wyznaczników chronologicznych. Dlatego zachodzi również możliwość, że pochodzą one z fazy A₃. Wymienione groby z Kotowic i Wierzbic stanowiły najpóźniejsze zespoły na wcześniej użytkowanych, chociaż nie w pełni zbadanych, cmentarzyskach. Prócz nich w tym samym rejonie bystrzycko-oławskim mogło być użytkowane cmentarzysko w Nowej Wsi Wrocławskiej (Ch. Pescheck 1939, s. 326 nn.). Występowały na nim bowiem groby zarówno z wcześniejszych, jak i późniejszych faz kultury przeworskiej, jednakże i w tym przypadku brak zespołów pochodzących na pewno z fazy A₃. W literaturze podkreśla się (K. Godłowski 1978), że wyludnienie Dolnego Śląska w fazie A₃ synchronizuje z podobnymi zjawiskami na obszarze Dolnych Łużyc i ziemi lubuskiej. Zbliżone, chociaż nie tak ostre, zmiany miały wówczas miejsce również nad środkową Łabą i Hawelą. Przypuszcza się, że opuszczenie przez dotychczasową ludność znacznych terenów w dorzeczu Łaby i Odry wiąże się z poświadczonymi dla I w. p.n.e. przez źródła pisane ruchami migracyjnymi ludów germańskich i ich naporem na obszary celtyckie nad Renem, górnym Dunajem i Górną Łabą.

Również w rejonie bystrzycko-oławskim brak pewnie datowanych zespołów z fazy A₃, chociaż nie można całkowicie wykluczyć użytkowania w tym czasie trzech wyżej wymienionych cmentarzysk. Natomiast w fazie A₃/B₁ założone zostały na tym obszarze trzy nowe cmentarzyska (w Sobocisku, Wrocławiu-Kozanowie i prawdopodobnie we Wrocławiu-Grabiszynie; por. S. Pazda 1980, s. 42). Najstarsze groby na tych nekropolach zawierały takie wyznaczniki chronologiczne, jak zapinki odmiany O (Sobocisko: grób 13 — dwie brązowe, grób 17 — żelazna; Wrocław-Kozanów: grób 4 — żelazna, grób 8 — żelazna) i pochodne od nich z rozszerzonym kabląkiem — odmiany A2 (Sobocisko, grób 11 — żelazna) oraz fibule odmiany A 67 (Wrocław-Grabiszyn: grób 598 — żelazna i grób 684 — brązowa). Do tej samej fazy (również w rejonie bystrzycko-oławskim — woj. wrocławskie) należą groby szkieletowe z Wrocławia-Oporowa (z brązową sprzączką ósemkowaną typu markomańskiego), z Wrocławia-Radwanic (grób pojedynczy z zapinkami A 67 i A 236 b₂), zapewne z Wiązowa, woj. wrocławskie (z 2 zapinkami A 67?), oraz prawdopodobnie pochówki popielnicowe z Polwicy (grób 4) i Wrocławia-Popowic¹ (Ch. Pescheck 1939, s. 264, 274 n.; S. Pazda 1980, s. 42, 48).

¹ Sprzączkę z Wrocławia-Oporowa należy zaliczyć do fazy A₃/B₁ na podstawie datowania analogicznych egzemplarzy na terenie Czech, por. K. Motyková-Sneidrová 1965, tabl. 40:43; dwie zapinki noryckie z Wrocławia-Radwanic odmiany A 236 b₂ pochodzą z późnego okresu panowania Oktawiana Augusta (por. J. Garbsch 1974), co potwierdza występująca w tym samym zespole zapinka A 67, (chronologię tej odmiany omawia K. Motyková-Sneidrová 1965, s. 117). Występowanie 2 zapinek A 67 w grobie szkieletowym w Wiązowie nie jest całkowicie pewne. Grób 4 z Polwicy datowany jest przez Ch. Peschecka (1939, s. 274 n.) na I w. n.e., jednakże

Wydaje się więc, że w rejonie bystrzycko-olańskim, w fazie A_3/B_1 , mamy do czynienia z nowym nurtem osadniczym, który niósł z sobą między innymi formy fazy B_1 w stylu „romanizującym”. Zapinki brązowe odmian A 67, A 236 i prawdopodobnie odmiana A2 (brązowe) były importami z terenów naddunajskich, natomiast tzw. markomańskie brązowe części pasów i szpile pochodziły z Kotliny Czeskiej. Ze stylem tym łączyły się też wspomniane wyżej formy naczyń (np. z grobu szkieletowego w Radwanicach), znane wcześniej w kulturze celtyckiej. Formy w stylu fazy B_1 występowały najczęściej w grobach szkieletowych, które po przerwie w fazie A_3 pojawiły się ponownie w rejonie bystrzycko-olańskim pojedynczo i na nowo założonych cmentarzyskach. W grobach tych, w odróżnieniu od większości podobnych pochówków starszych, szkielety zorientowane były przeważnie głową na południe (A. Niewęglowski 1981, s. 53). W tym samym czasie pojawiają się także liczniej pochówki popielnicowe (Polwica, grób 4; Sobocisko, grób 11; Wrocław-Grabiszyn, groby 598 i 640; Wrocław-Kozanów, grób 4; Wrocław-Popowice), w tym również pozbawione szczątków stosu. W fazach wcześniejszych forma ta reprezentowana była w rejonie bystrzycko-olańskim przez jedyny grób w Kotowicach (nr 10 z przełomu faz A_2, A_3 — Ch. Pescheck 1939, s. 206 n.).

Wszystkie te zmiany osadnicze i kulturowe pozwalają, jak się wydaje, na wyśnięcie przypuszczenia, że w fazie A_3/B_1 , niezależnie od kontynuacji miejscowego osadnictwa miał miejsce w rejonie bystrzycko-olańskim napływ nowych grup ludzkich z terenów południowych. Znamienny jest fakt, że zmiany objęły ten właśnie rejon — powiązany w tym czasie szlakami z kotliną czeską i zapewne z południowo-zachodnią Słowacją, gdzie współcześnie lub nieco wcześniej pojawiły się podobne elementy kulturowe, które łączy się w literaturze z przybyciem Markomanów i Kwadów (K. Motyková-Šneidrová 1965; T. Kolník 1971, s. 508).

Na pozostałym obszarze Dolnego Śląska załamanie się osadnictwa trwało znacznie dłużej, bo nie tylko w fazie A_3/B_1 lecz również w fazie B_1 . Na terenach tych do fazy A_3 z pewnym tylko prawdopodobieństwem można zaliczyć jedynie dwa wspomniane wyżej groby popielnicowe (w Sławęcicach i Brzykowie), do fazy A_3/B_1 — zapewne pochówki z Rudnej Wielkiej (zapinka A 67/68²) i Wąsosza, woj. leszczyńskie (zapinka A 236 — Ch. Pescheck 1939, s. 271, 285), a do fazy B_1 wyłącznie groby na cmentarzysku w Nosocicach, woj. legnickie. Liczne natomiast punkty osadnicze pojawiają się poza rejonem bystrzycko-olańskim w fazie B_2 . Między innymi zostało wówczas założone cmentarzysko w Kotli, woj. legnickie (S. Pazda 1980, s. 74). Wydaje się, że i w tym przypadku zachodzi możliwość napływu na Dolny Śląsk ludności z innych terenów kultury przeworskiej.

Zastanówmy się więc, jakie stosunki osadniczo-demograficzne panowały współcześnie (na przełomie faz B_1/B_2 i w fazie B_2) w obrębie kultury przeworskiej poza obszarem Dolnego Śląska. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na sąsiadujące z tym rejonem od południowego wschodu i położone również w dorzeczu Odry tereny w okolicach Opola i Strzelc Opolskich. Tutaj również, podobnie jak na Dolnym Śląsku, zaznacza się w fazie B_1 silne rozrzedzenie osadnictwa, natomiast w fa-

odkryte w tym zespole resztki kociołka brązowego typu 21 (wg. H. J. Eggersa) przemawiają za przynależnością do fazy A_3/B_1 . Typ ten bowiem znany jest w kulturze przeworskiej ze Sławęcic, woj. leszczyńskie, z faz A_2/A_3 oraz z Pełczysk, woj. kieleckie, z fazy B_1a (A_7/B_1); por. J. Wleńowiejski 1970, s. 319, 322. Grób z Wrocławia-Popowic zawierał według Peschecka (1939, s. 264) ceramikę z przełomu er (faza A_3/B_1).

² Zapinka ta (Ch. Pescheck 1939, ryc. 167) miała pochewkę zdobioną otworami prostokątnymi. Cecha ta według T. Kolnika (1971, s. 513 n.) odpowiada odmianie A 67 i decyduje o przynależności do fazy B_1a (A_7/B_1).

zie B₁ pojawiają się licznie duże cmentarzyska (Chorula, Zakrzów, Tarnów, Kalinów i inne; K. Godłowski, L. Szadkowska 1972, s. 169) i osady. Między innymi zapewne z samego początku tej ostatniej fazy pochodzi odkryty w Gosławicach, woj. opolskie, grób „książęcy” typu Lubieszewo wskazujący na istnienie jakiegoś ośrodka władzy. W związku z tymi zmianami o charakterze osadniczo-demograficznym podkreślano w literaturze, że w fazie B₂ w rejonie Opola i Strzelc Opolskich „trzeba się liczyć z możliwością jakiegoś napływu ludności z innych obszarów zajętych przez kulturę przeworską, np. z Wielkopolski, z którą teren ten wykazuje największe podobieństwa w kulturze materialnej” (K. Godłowski 1964, s. 107). Podobne zmiany osadnicze zachodziły na innych terenach Górnego Śląska (z wyłączeniem rejonu Kluczborka i Wyżyny Głubczyckiej — K. Godłowski 1964, s. 406-408).

Natomiast na terenie Wielkopolski w tym samym czasie, to znaczy od początku fazy B₂, zachodzą znaczne zmiany na cmentarzyskach w Młodzikowie, woj. poznańskie, Koninie i prawdopodobnie w Zadowicach, woj. kaliskie (A. Niewęglowski 1981, s. 81). Chodzi tutaj o znaczne różnice w liczbach grobów między fazami B₁ i B₂. Na obiektach tych bowiem, podobnie jak na omówionych wyżej obszarach Dolnego i Górnego Śląska, pochówki z fazy B₁ są nieliczne, natomiast w fazie B₂ przyrost ich jest bardzo duży. Z drugiej strony niektóre inne obiekty, jak np. obydwie nekropole w Wesołkach, woj. kaliskie (stan. 1 i 5), zostały opuszczone prawdopodobnie na początku fazy B₂. Współcześnie i w ciągu tej fazy na różnych terenach kultury przeworskiej założono wiele nowych cmentarzysk. Na początku fazy B₂ pojawiły się one po wschodniej stronie środkowej Wisły i prawdopodobnie nad Sanem (Garwołin, Opoka, Gościeradów, Kopki?, Trójczyce?; por. A. Niewęglowski 1972, s. 217-220; 1981a, E. Szarek-Waszkowska 1971; R. Jamka 1936; A. Koperski 1975).

Nieco później, w podfazie B₂b, nowe cmentarzyska założone zostały na Wyżynie Łódzkiej i w ziemi częstochowskiej (Ciosny, Zalew?, Wrzask-Zagłoba?, Opatów, Suchowola?; por. R. Jamka 1962; A. Niewęglowski 1972, s. 283 n.; K. Godłowski 1964, s. 408; J. Okulicz 1960), na terenach pozbawionych dotychczas bardziej gęstego osadnictwa. Wydaje się, że ten sam nurt osadniczy sięgał dalej na południe na Górny i częściowo również Dolny Śląsk.

Z drugiej strony zachodzi możliwość, że tereny wyjściowe fali osadniczej, która w fazie B₂ objęła Dolny Śląsk, leżały na północo-zachód od tego regionu. Przemawiałoby za tym wysunięte w tym kierunku cmentarzyska w Nosolicach i Kotli, woj. legnickie. Na pierwszym z nich (S. Pazda 1980, s. 31, 56), w fazach A₁-A₂ występowały stosunkowo liczne pochówki jamowe, natomiast z faz A₃, A₃/B₁ nie znamy z tego cmentarzyska żadnych grobów. Istnieje więc możliwość, że nastąpiła wówczas w użytkowaniu tej nekropoli przerwa, która synchronizuje z ogólnym załamaniem się osadnictwa na sąsiednich terenach. Po tej przerwie pojawiły się w Nosolicach nowe groby, tym razem popielnicowe — jedyne znane w fazie B₁ zespoły na Dolnym Śląsku (poza rejonem bystrzycko-olewskim). W pobliżu Nosolic, lecz jeszcze bardziej na północo-zachód, położone jest cmentarzysko w Kotli, które zostało założone być może na początku fazy B₂³.

Książka S. Pazdy skłania do poruszenia jeszcze jednego ważnego problemu. Jak już bowiem podkreślano, autor wspomina kilkakrotnie o terytoriach plemiennych, przy czym w obydwu swych pracach poświęconych osadnictwu na Dolnym Śląsku zakłada, że odpowiadają im skupiska współczesnych stanowisk rozdzielone terenami słabo zasiedlonymi lub nie zasiedlonymi (por. też S. Pazda 1971, s. 176). Wydaje się jednak, że uchwycenie na podstawie źródeł archeologicznych tego rodzaju skupień osadniczych jest warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym dla

³ Przemawia za tym, znalezione luźno na cmentarzysku, umbo typu 7b (wg klasyfikacji M. Janna).

postawienia hipotezy, że mamy do czynienia z jednostkami plemiennymi. S. Pazda częściowo zdaje sobie sprawę z tego i analizując składniki kultury przeworskiej, a w pewnym stopniu również stosunki gospodarcze i społeczne, dąży do rozpoznania w ramach skupień osadniczych innych — poza terytorialnymi — więzi społecznych. Jednakże, jak już wyżej podkreślano, różnego rodzaju powiązania kulturowe różnych obszarów nie pokrywają się ze skupieniami stanowisk i rejonami osadniczymi, lecz obejmują większe tereny, przekraczając nie zamieszkane lub słabo zasiedlone pasy graniczne. Zresztą nawet wspólne dla danego skupienia osadniczego elementy kulturowe (np. w rejonie bystrzycko-olańskim) mogą być wynikiem oddziaływań środowiska naturalnego lub kontaktów wzdłuż przechodzących przez dany teren szlaków, a nie wyłącznie wewnętrznych więzi plemiennych. Należy podkreślić, że również na innych terenach kultury przeworskiej trudno wydzielić wyodrębniające się terytorialnie skupienia stanowisk, które wyróżniałyby się określonymi cechami kulturowymi; przeciwnie, nawet położone blisko siebie i użytkowane współcześnie cmentarzyska stosunkowo często różnią się znacznie formą grobów i ich wyposażeniem (A. Niewęglowski 1972, s. 140 nn.; 1981, s. 63-65). Pod tym względem źródła archeologiczne z terenu kultury przeworskiej nie dostarczają dostatecznych przesłanek przemawiających za istnieniem w obrębie skupień osadniczych więzi społeczno-organizacyjnych, co oczywiście nie wyklucza ich istnienia. Jednakże wspomniane, w znacznej części obrzędowe, różnice między cmentarzyskami położonymi w tym samym rejonie pozwalają przypuszczać, że więzi te nie mogły być silne. Nasuwa się zwłaszcza pytanie, czy w tych warunkach możliwe było istnienie więzi rodowych opartych na pokrewieństwie, czy tylko mających charakter gospodarczy lub polityczny. W tym drugim przypadku w skład terytorialnych jednostek społeczno-organizacyjnych (plemion?) mogłyby wchodzić różniące się, nawet pod względem etnicznym, grupy ludzkie.

Wydaje się, że wydzielonych przez S. Pazdę na Dolnym Śląsku rejonów osadniczych nie można utożsamiać z terytoriami plemiennymi. Nie pozwalają na to wyniki analizy kulturowej, zależne zresztą od aktualnego stanu badań. Przerwy w zasiedlaniu całości lub części omawianego obszaru w fazach A₃, A₂/B₁ i B₁ wykluczają możliwość ciągłości osadniczo-demograficznej, a tym bardziej plemiennej w ramach wspomnianych rejonów osadniczych. Ewentualne tendencje do skupiania się osadnictwa na tych samych terenach mogły być spowodowane określonymi warunkami środowiska naturalnego, jak np. układem sieci rzecznej. Zresztą w obrębie tych rejonów, nawet po przerwie w zasiedleniu, istniały, dzięki wcześniejszemu osadnictwu, bardzo dogodne warunki do ponownej działalności osadniczej i gospodarczej. Wydaje się, że większe zmiany osadniczo-demograficzne zachodziły na terenach o glebach gorszych (lekkich), pociętych wąskimi dolinami małych rzek, gdzie stosunki gospodarcze mogły mieć mniej ustabilizowany charakter. Większe pod względem terytorialnym skupienia osadnicze oraz większa stabilizacja osadnictwa i gospodarki miały zapewne miejsce na glebach urodzajnych o podłożu lessowym lub gliniastym. Jako przykład można wymienić rejon bystrzycko-olański na Dolnym Śląsku, chociaż i tutaj zachodziły prawdopodobnie pewne zmiany osadniczo-demograficzne. W tym przypadku duże znaczenie miały szlaki łączące ten rejon z terenami południowymi (Czechy, Morawy, południowo-zachodnia Słowacja). Wiązał się z nimi nie tylko rozwój wymiany i przejmowanie przez miejscową ludność obcych elementów kultury, ale być może również pewien dopływ ludności. Na innych terenach kultury przeworskiej podobne ustabilizowane stosunki osadniczo-demograficzne i gospodarcze mogły panować w obrębie skupień osadniczych związanych z występowaniem nie tylko dobrych gleb, lecz także rud żelaza (Góry Świętokrzyskie, ośrodek mazowiecki na urodzajnych glebach tarasu błońskiego) i być może soli.

WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

- Bónis E.
1942 *Die kaiserzeitliche Keramik von Pannonien*, Budapest.
- Dąbrowscy I. i K.
1967 *Cmentarzysko z okresu późnolateńskiego i wpływów rzymskich w We-
sółkach, pow. Kalisz*, Polskie Badania Archeologiczne, t. 15, Wrocław—
Warszawa—Kraków.
- Garbsch J.
1974 *Ein Flügelfibelfragment vom Lorenzberg bei Épfach*, [w:] *Studien zur
Vor- und Frühgeschichtlichen Archäologie, Festschrift für J. Werner zum
65 Geburtstag*, München.
- Godłowski K.
1964 *Z badań nad rozwojem osadnictwa kultury przeworskiej na Górnym
Śląsku*, „Archeologia Polski”, t. 9, z. 2, s. 400-429.
1977 *Okres lateński w Europie*, [w:] *Archeologia pierwotna i wczesnośred-
niowieczna*, cz. IV, Kraków.
1978 *Zu Besiedlungsveränderungen in Schlesien und den Nachbarräumen
während der jüngeren vorrömischen Eisenzeit*, [w:] *Beiträge zum Rand-
bereich der Latènekultur*, „Prace Archeologiczne”, z. 26, [w:] *Zeszyty
Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*, nr 485, s. 107-134.
- Godłowski K., Szadkowska L.
1972 *Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Tarnowie, pow. Opole*, „Opolski
Rocznik Muzealny”, t. 5, s. 5-246.
- Graue J.
1974 *Die Gräberfelder von Ornavasso. Eine Studie zur Chronologie der späten
Latène- und frühen Kaiserzeit*, Hamburg.
- Hachmann R.
1961 *Die Chronologie der jüngeren vorrömischen Eisenzeit*, *Berichte der
Römisch-Germanischen Kommission*, 41, 1960, Berlin, s. 1-276.
- Jamka R.
1936 *Cmentarzysko w Kopkach (pow. niski) na tle okresu rzymskiego w Mało-
polsce zachodniej*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 5: 1933-1934, s. 23-62.
1962 *Ciałopalne cmentarzyska kultury przeworskiej w Ciosnach, pow. Łódź*,
„Prace Archeologiczne”, t. 3, [w:] *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagielloń-
skiego*, nr 46, s. 59-160.
- Jasnosz S.
1952 *Cmentarzysko z okresu późnolateńskiego i rzymskiego w Wymysłowie,
pow. Gostyń*, „Fontes Praehistorici”, t. 2, s. 1-284.
- Kolník T.
1971 *Prehľad a stav bádania v dobe rímskej a sťahovaní národov*, „Slovenska
Archeologia”, t. 19, z. 2, s. 499-558.
- Koperski A.
1975 *Wyniki najnowszych badań archeologicznych w Trójczycach, pow. Prze-
myśl*, „Acta Archaeologica Carpathica” t. 15, s. 67-73.
- Kozłowska R.
1972 *Cmentarzysko z okresów późnolateńskiego i wpływów rzymskich w We-
sółkach, pow. Kalisz (stan. 5)*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 24,
s. 349-390.
- Liana T.
1970 *Chronologia kultury przeworskiej we wczesnym okresie wpływów rzym-
skich*, [w:] *Materiały do prahistorii ziem polskich*, cz. V, z. 4, s. 23-42.

Motyková-Sneidrová K.

1965 *Zur Chronologie der ältesten römischen Kaiserzeit in Böhmen*, „Berliner Jahrbuch für Vor- und Frühgeschichte”, t. 5, s. 103-174.

Niewęglowski A.

1972 *Mazowsze na przełomie er. Przemiany społeczno-demograficzne i gospodarcze*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk.

1981 *Obrządek pogrzebowy ludności kultury przeworskiej na przełomie er (II w. p.n.e.-II w. n.e.)*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk.

1981a *Cmentarzysko kultury przeworskiej z okresu rzymskiego w Gościeradowie, woj. tarnobrzeskie*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 33, s. 61-98.

Okulicz J.

1960 *Ciałopalne groby z okresu rzymskiego w miejscowości Suchowola, pow. Pajęczno*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 26, z. 3-4, s. 235-237.

Pazda S.

1971 *Studia nad rozwojem osadnictwa ludności kultury przeworskiej na Dolnym Śląsku*, „Studia Archeologiczne”, t. 4, [w:] *Acta Universitatis Wratislaviensis*, nr 142, s. 143-198.

1980 *Studia nad rozwojem i zróżnicowaniem lokalnym kultury przeworskiej na Dolnym Śląsku*, „Studia Archeologiczne”, t. 10, [w:] *Acta Universitatis Wratislaviensis*, nr 443.

Pernička R. M.

1966 *Die Keramik der älteren römischen Kaiserzeit in Mähren*, Brno.

Pescheck Ch.

1939 *Frühwandalische Kultur in Mittelschlesien*, Leipzig.

Peschel K.

1968 *Der Horizont von Grossromstedt im Rahmen der Eisenzeit des Südlichen Mitteldeutschland*, „Zeitschrift für Archaeologie”, t. 2. z. 2, s. 192-206.

Spehr E.

1968 *Zwei Gräberfelder der jüngeren Latène- und frühesten römischen Kaiserzeit von Naumburg (Saale)*, „Jahresschrift für mitteldeutsche Vorgeschichte”, t. 52, s. 233-290.

Szarek-Waszkowska E.

1971 *Cmentarzysko kultury przeworskiej w miejscowości Opoka, pow. Puławy*, [w:] *Studia i materiały lubelskie*, t. 5, s. 79-185.

Voigt T.

1976 *Das hermundurische Urnengräberfeld bei Bornitz, Kr. Zeitz*, „Jahresschrift für mitteldeutsche Vorgeschichte”, t. 59, s. 173-342.

Wielowiejski J.

1970 *Kontakty Noricum i Pannonii z ludami północnymi*, Wrocław—Warszawa—Kraków.

Wołagiewicz R.

1970 *Napływ importów rzymskich do Europy na północ od środkowego Dunaju*, „Archeologia Polski”, t. 15, z. 1, s. 207-252.

Andrzej Niewęglowski

Adres autora:

Dr Andrzej Niewęglowski

Zakład Epoki Metali

Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN

Al. Świerczewskiego 105

00-140 Warszawa

1910. ...
 1911. ...
 1912. ...
 1913. ...
 1914. ...
 1915. ...
 1916. ...
 1917. ...
 1918. ...
 1919. ...
 1920. ...
 1921. ...
 1922. ...
 1923. ...
 1924. ...
 1925. ...
 1926. ...
 1927. ...
 1928. ...
 1929. ...
 1930. ...
 1931. ...
 1932. ...
 1933. ...
 1934. ...
 1935. ...
 1936. ...
 1937. ...
 1938. ...
 1939. ...
 1940. ...
 1941. ...
 1942. ...
 1943. ...
 1944. ...
 1945. ...
 1946. ...
 1947. ...
 1948. ...
 1949. ...
 1950. ...
 1951. ...
 1952. ...
 1953. ...
 1954. ...
 1955. ...
 1956. ...
 1957. ...
 1958. ...
 1959. ...
 1960. ...
 1961. ...
 1962. ...
 1963. ...
 1964. ...
 1965. ...
 1966. ...
 1967. ...
 1968. ...
 1969. ...
 1970. ...
 1971. ...
 1972. ...
 1973. ...
 1974. ...
 1975. ...
 1976. ...
 1977. ...
 1978. ...
 1979. ...
 1980. ...
 1981. ...
 1982. ...
 1983. ...
 1984. ...
 1985. ...
 1986. ...
 1987. ...
 1988. ...
 1989. ...
 1990. ...
 1991. ...
 1992. ...
 1993. ...
 1994. ...
 1995. ...
 1996. ...
 1997. ...
 1998. ...
 1999. ...
 2000. ...